



20 listopada 2019

OGÓLNOPOLSKIE

ONET.PL

Częstochowa: prezydent wystawił rządowi rachunek

Rachunek na ponad 145 mln zł wystawił rządowi PiS prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk.

<http://wiadomosci.onet.pl/kraj/czestochowa-prezydent-wystawil-rzadowi-rachunek/dk19me7>

RYNEKZDROWIA.PL

Częstochowa: pierwsi stypendyści programu „Dostępny lekarz”

Samorząd Częstochowy zawarł we wtorek (19 listopada) umowy stypendialne z pierwszym trójkiem studentów ostatniego roku uniwersytetów medycznych w ramach miejskiego programu „Dostępny lekarz”. Po ukończeniu nauki rozpoczną oni pracę w Miejskim Szpitalu Zespolonym w Częstochowie.

<http://www.rynekzdrowia.pl/Polityka-zdrowotna/Czestochowa-pierwsi-stypendysci-programu-Dostepny-lekarz-podpisali,200231,14.html>

POLSKIE RADIO KATOWICE

O programie „Dostępny lekarz”

Data emisji: 20.11.2019, Czas trwania: 00:00:36, Godzina emisji: 06:03:00

<https://nmvideostore.blob.core.windows.net/articles/G9V019G80003.MP4>

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Spór o Jarmark Staroci

Jurajski Jarmark Staroci może się nie odbyć w grudniu ani w żadnym innym terminie. Miasto chce, by przeniósł się z Rynku Wieluńskiego na Zawodzie. – Ale ja się na to nie zgodzę, to byłaby pauperyzacja tej imprezy – twierdzi organizator.

DZIENNIK ZACHODNI

Nie będzie wielkiej iluminacji na święta Bożego Narodzenia



Częstochowa była nagradzana w ogólnopolskich konkursach na najładniejszą, bożonarodzeniową dekorację świąteczną. Za tegoroczną iluminację nagrody nie będzie.

WCZESTOCHOWIE.PL

„Dostępny lekarz” w Częstochowie. Są już pierwsze efekty miejskiego programu stypendialnego

Częstochowa podpisała pierwsze umowy ze studentami szóstego roku studiów lekarskich w ramach miejskiego programu „Dostępny lekarz”.

<http://wczestochowie.pl/artukul/34104,-dostepny-lekarz--w-czestochowie.-sa-juz-pierwsze-efekty-miejskiego-programu-stypendialnego>

„Sens” w Miejskiej Galerii Sztuki. Kilka wystaw połączonych jednym zamysłem

W czwartek, 21 listopada w Miejskiej Galerii Sztuki odbędzie się wernisaż wystawy „Sens”, przygotowanej przez Wydział Artystyczny Uniwersytetu im. Jana Długosza według koncepcji dr. Jakuba Jakubowskiego.

<http://wczestochowie.pl/artukul/34105,-sens--w-miejskiej-galerii-sztuki.-kilka-wystaw-polaczonych-jednym-zamyslem>

TV. ORION

Sala w „Traugucie” wyremontowana

W II LO odbyło się uroczyste otwarcie nowo wyremontowanej sali gimnastycznej.

<http://www.tvorion.pl/wydarzenia/sala-w-traugucie-wyremntowana/>

ONET.PL



Częstochowa: prezydent wystawił rządowi rachunek

PAWEŁ PAWLIK | wczoraj 16:05

Ten tekst przeczytasz w 1 minutę



Rachunek na ponad 145 mln zł wystawił rządowi PiS prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk. Polityk związany z SLD zamieścił w sieci symboliczny paragon. Już wcześniej władze miasta informowały, że przez przeliczenie na samorządy m.in. finansowania podwyżek dla nauczycieli, pod znakiem zapytania stoją inwestycje, bezpłatna komunikacja dla dzieci, programy zdrowotne, czy ulgi podatkowe dla przedsiębiorców.



Krzysztof Matyjaszczyk Prezydent Częstochowy

"Częstochowa i inne miasta odczuwają i jeszcze w większym stopniu będą odczuwać w 2020 roku skutki negatywnych dla samorządu decyzji parlamentu i Rządu RP w ostatnim czasie. Dlatego dziś przy tworzeniu budżetu na przyszły rok wystawiamy rachunek dla Rządu za ich działania i mówimy wprost: nie osłabiajcie Częstochowy, bo w efekcie osłabicie państwo jako całość" - czytamy w internetowym wpisie prezydenta Częstochowy Krzysztofa Matyjaszczyka.



Krzysztof Matyjaszczyk **BUDŻET RP NA ROK 2020***

OPŁATA DO SUBWENCJI OŚWIATOWEJ (M. IN. SAUKSI PODWYŻEK DLA NAUCZYCIELI)	120 200 000
1 x 120 200 000	
POKRYCIE UJEMNEGO WYNIKU FINANSOWEGO MIEJSKIEGO SZPITALA ZESPÓŁNEGO (M. IN. SAUKSI REGULACJI WYNAGRODZEŃ)	7 900 000
1 x 7 900 000	
NIEDOFINANSOWANIE ZADAŃ ZLECONYCH	7 000 000
1 x 7 000 000	
WZROST CEN PRĄDU	5 000 000
1 x 5 000 000	
OPŁATA ZA ODPROWADZANIE WÓD DESZCZOWYCH	2 500 000
1 x 2 500 000	
WZROST O 0,2% ODPISU NA ZAKŁADOWY FUNDUSZ ŚWIADCZEŃ SOCJALNYCH	1 440 000
1 x 1 440 000	
*O ZESTAWIENIE NIE OBEJMUJE UBYTKÓW W DOCHODACH MIASTA Z TYTUŁU ZMIAN W PRZEPISACH PODATKOWYCH	
DO ZAPŁATY PLN:	144 840 000

Wpis związany był z konstruowaniem budżetu miasta, który - jak przekonywał Matyjaszczyk - był najtrudniejszym w jego samorządowej karierze. Jak wynika z projektu budżetu, przyszłoroczne dochody miasta mają wynieść 1,545 mld zł, a planowane wydatki oszacowano na ponad 1,614 mld zł.. Ostatecznie zdecydowano, że wymuszone przez rządowe obietnice i reformy wydatki będą wsparte kredytem w Europejskim Banku Inwestycyjnym, który będzie wyższy o 50 mln zł, niż pierwotnie zakładano.

● **CZYTAJ TEŻ:** [Częstochowa kasuje inwestycje. "Przez decyzje rządu"](#)

Najwięcej, bo 120 mln zł Częstochowa doptaci w przyszłym roku do miejskiej oświaty. To m.in. pieniądze na pokrycie przyznanych przez rząd podwyżek dla nauczycieli. Doptaci też blisko 8 mln zł na funkcjonowanie szpitala miejskiego, m.in. na obiecane przez rząd podwyżki wynagrodzeń i 7 mln zł za wykonanie tzw. zadań zleconych takich jak np. opracowanie wniosków o wypłatę "500 plus".

RYNEKZDROWIA.PL



POLITYKA ZDROWOTNA

Częstochowa: pierwsi stypendyści programu "Dostępny lekarz" podpisali...

Auton: PAP/Rynek Zdrowia 19 listopada 2019 18:10



Samorząd Częstochowy zawarł we wtorek (19 listopada) umowy stypendialne z pierwszym trójgiem studentów ostatniego roku uniwersytetów medycznych w ramach miejskiego programu "Dostępny lekarz". Po ukończeniu nauki rozpoczną oni pracę w Miejskim Szpitalu Zespolonym w Częstochowie.

Lubimy to!

Udostępnij

Wydrukuj artykuł

Przejdź dalej

- Aby sytuacja w służbie zdrowia trwale się poprawiła, potrzebni są przede wszystkim lekarze - tłumaczył prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk, przybliżając ideę samorządowego programu "Dostępny lekarz", realizowanego w mieście w ramach szerszego projektu pod nazwą "Teraz lepsza praca".

Prezydent zaznaczył, że samorząd wspiera ochronę zdrowia m.in. przez remonty oddziałów czy inwestycje, takie jak nowy szpitalny oddział ratunkowy w dzielnicy Zawodzie. Miasto realizuje też programy zdrowotne i profilaktyczne. Program "Dostępny lekarz" ma ograniczyć problemy kadrowe, będące - po finansowych - najpoważniejszymi kłopotami placówek służby zdrowia w Polsce, także w Częstochowie.

- O ile część budynków, dzięki staraniom samorządów i środkom unijnym, jest sukcesywnie modernizowana, o tyle kontrakty NFZ nie gwarantują finansowania na poziomie dającym możliwość zbilansowania rocznych budżetów. Konieczne są systemowe zmiany w opiece zdrowotnej, zwłaszcza związane z finansowaniem leczenia zamkniętego - podał we wtorek (19 listopada) w komunikacie Urząd Miasta w Częstochowie.

Samorządowy program ma łagodzić problem braków kadrowych w częstochowskiej ochronie zdrowia. Jego celem jest zachęcenie młodych lekarzy do pozostania na dłużej w Częstochowie. Pierwsi stypendyści to studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Medycznego w Łodzi i Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach. W zamian za stypendium zobowiązali się do pracy w Miejskim Szpitalu Zespolonym w Częstochowie przez co najmniej 3 lata po ukończeniu nauki.

Mówiąc o tym, co zachęciło ich do zainteresowania się miejskim stypendium, studenci podkreślali we wtorek m.in. szybszą niż w dużych ośrodkach akademickich możliwość pełnego wejścia w lekarską praktykę oraz możliwość istotnego obniżenia kosztów utrzymania w okresie pracy w Częstochowie.

Częstochowski samorząd przyznaje stypendium studentce lub studentowi kierunku lekarskiego, który zobowiązuje się podjąć zatrudnienie na stanowisku lekarza w publicznym podmiocie leczniczym, dla którego gmina Częstochowa jest organem założycielskim. Stypendysta zobowiązany jest podjąć pracę w mieście po zakończeniu kształcenia, jednak nie później niż w 18 miesięcy od ukończenia studiów, na okres nie krótszy niż 3 lata. Stypendium (2 tys. zł brutto miesięcznie) jest przyznawane na 9 miesięcy.

PARTNER DZIAŁU



NAJNOWSZE POPULARNE

08:20

Prof. Stepanowski: do źródeł wirusa naturalnego trafia coraz więcej leków, zagrażają...

08:30

Po śledztwie ABW w sprawie budowy laboratoriów za 22 mln zł skt oskarżenia w sądzie

08:29

Nawet 10 mln ludzi może umrzeć w 2050 r. z powodu antybiotykooporności

08:00

Są nowe przepisy o karach za nielegalne adopcje. Ukróć procedurę oddawania dzieci za pieniądze?

07:30

Premier: wydatki na służbę zdrowia w ciągu czterech lat wzrosły o ponad 50 proc.

06:00

Rektorzy i dziekani: bez zwiększenia finansów na dydaktykę, nie rozwiążemy problemu kadrowego



Stypendium przyznaje się osobie, której średnia ocen za poprzedni rok akademicki jest nie mniejsza niż 3,5, oraz w przypadku zaliczenia w terminie V roku studiów (tj. do 30 września danego roku) i wpisania na kolejny rok akademicki. Warunkiem jest także niepowtarzenie roku, na który złożono wniosek o przyznanie stypendium, oraz niekorzystanie z urlopów określonych w regulaminie studiów, z urlopu macierzyńskiego czy rodzicielskiego.

Program "Dostępny lekarz" składa się z trzech elementów. Pierwszy to stypendia, które właśnie po zakończeniu naboru - otrzymało troje studentów uniwersytetów medycznych. Drugi element programu - "Mieszkania w Częstochowie dla lekarza" - daje młodym medycym możliwość ubiegania się o najem lokalu mieszkalnego z zasobu lokali czynszowych Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej TBS.

Trzeci moduł to "Kształcenie i podnoszenie kwalifikacji osób wykonujących zawody medyczne". Przewiduje on m.in. refundację podnoszenia kwalifikacji lekarzy w trakcie specjalizacji - szkoleń wynikających z programu specjalizacji oraz innych szkoleń mających wpływ na jakość usług medycznych, w zależności od potrzeb miejskiego szpitala.

GAZETA WYBORCZA



Rynek Wieluński

Spór o jarmark staroci

Jurajski Jarmark Staroci może się nie odbyć w grudniu ani w żadnym innym terminie. Miasto chce, by przenosił się z Rynku Wieluńskiego na Zawodzie. – Ale ja się na to nie zgodzę, – to byłaby pauperyzacja tej imprezy – twierdzi organizator.

Dorota Steinhagen

Jurajski Jarmark Staroci wrosł w pejzaż Częstochowy. Od marca 2002 r. odbywa się w każdą trzecią sobotę miesiąca. Najpierw organizowano go na Starym Rynku. Od 10 lat miłośnicy staroci spotykają się na Rynku Wieluńskim.

– To koniec naszych targów – poinformował sprzedających i kupujących Eugeniusz Chrzan, organizator imprezy, podczas ostatniej jej edycji w sobotę 16 listopada.

Umowę, że raz w miesiącu targi odbywają się na Rynku Wieluńskim, Chrzan podpisał z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji. Obowiązuje do końca roku. Nowej nikt z nim nie zawarł. Był na spotkaniu z prezydentem miasta. Usłyszał, że od nowego roku swoją imprezę może organizować na Zawodzie. Będzie nowy przetarg na zarządcę rynku i możliwość organizowania kolekcjonerskiej imprezy w co trzecią sobotę miesiąca wpisze się do jego warunków.

– Ale ja się na to nie mam zamiaru zgodzić – twierdzi Eugeniusz Chrzan. – To byłaby pauperyzacja, czyli zużycie tej imprezy. Giełda staroci to nie jest to samo co każda inna impreza handlowa. Pasuje do zażytkowych kamienie, czy to na Starym Rynku, czy na Rynku Wieluńskim, ale nie do pawilonów z piętroszką na rynku Narutowicza.

Eugeniusz Chrzan nie ukrywa rozgoryczenia. Jego impreza przez kilkanaście lat pozwoliła – jak twierdzi – zarobić miastu 200 tys. zł. Nie mówiąc o opłatach, które wnosil za ustawienie toi toiu dla uczestników. Od miasta niczego nie chciał, więc



• Jurajski Jarmark Staroci regularnie przyciągał miłośników nietuzinkowych przedmiotów. FOT. GRZEGORZ SKOWRONEK / AGENCJA GAZETA

to dla samorządu łatwo zarobione pieniądze. I jeszcze się w działalność charytatywną angażował, organizując licytacje na rzecz świetlicy socjoterapeutycznej działającej przy straży miejskiej.

Największy żal – nie ukrywa Eugeniusz Chrzan – ma do radnej Kolumbii Obywatelskiej Agaty Pawłowskiej, która mieszka na Rynku Wieluńskim, raz w miesiącu targi ma za sąsiada i bardzo jej przeszkadza. Gdy została radną, los imprezy okazał się zagrożony, chociaż impreza jest popularna nie tylko wśród częstochowian i wpisana się w ogólnopolski kalendarz imprez kolekcjonerskich.

– To nie jest moje widzimisię – zapewnia jednak radna Agata Pawłowska. – Mieszkańcy Rynku Wieluńskiego protestowali przeciw obecności giełdy w tym miejscu, jeszcze zanim została radną, a nawet zanim zaczęłam działać w radzie dzielnicy. Nie ja jedna uważam, że nie powinna się tu odbywać. To zdanie wielu osób.

Bo – jak tłumaczy radna – uczestnicy giełdy niszczą chodniki i trawniki, parkują na każdym dostępnym miejscu, więc w razie konieczności do mieszkańców nie dojedzie ani straż pożarna, ani pogotowie. Niektórzy przyjeżdżają już w piątek i o tym, co się dzieje w noc przed giełdą, lepiej w ogóle nie mówić...

Miłośnicy targów apelują: czy naprawdę warto niszczyć imprezę, która promuje Częstochowę?

– A najgorzej jest już po giełdzie – dodaje Stanisław Gruszka, ustępujący (bo kończy się kadencja) wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Częstochówka-Parkitka. – Wszędzie fruwać śmieci, a to na prawdę nie godzi się w sąsiedztwie Jasnej Góry. Jeśli faktycznie giełdy tu nie będzie, ja osobiście bardzo się z tego ucieszę – podkreśla.

– Zresztą miasto nie zrywa umowy z organizatorem giełdy – podkreśla radna Pawłowska. – Ona po prostu ma nie zostać przedłużona, bo obowiązuje tylko do końca roku. Przede wszystkim dlatego, że Rynkiem Wieluńskim ma już zarządzać nie MOSiR, ale Miejski Zarząd Dróg i Transportu. Jest szansa, że po latach starań mieszkańców ruch i parkowanie na Rynku Wieluńskim wreszcie zostaną uporządkowane. MOSiR-owi zupełnie na tym nie zależało.

Wśród miłośników targów zawrzało. – Od soboty miałam w tej

sprawie kilkadziesiąt interwencji – mówi wiceprzewodnicząca rady miasta Jolanta Urbańska, także z KO. – Przygotowałam więc interpelację do władz miasta, w której pytam, czy faktycznie warto niszczyć imprezę, która promuje Częstochowę.

Co na to władze Częstochowy? – Problem związany z organizacją giełdy staroci na Rynku Wieluńskim był zgłaszany przez mieszkańców, Radę Dzielnicy Częstochówka-Parkitka, sprawą zajmowała się też miejska radna [Agata Pawłowska – przyp. red.] – mówi Włodzimierz Tutaj, rzecznik prasowy urzędu miasta. – Tegoroczne pismo kierowane przez mieszkańców do urzędu podpisało 25 osób, a nie była to pierwsza korespondencja.

Rzecznik przytacza, o jakich uciążliwościach pisali mieszkańcy: blokowanie wjazdów na posesje, rozjeżdżanie trawników i chodników, parkowanie w pasach drogowych i na wlotach ulic, hałas w noc poprzedzającą giełdę. – Te skargi były weryfikowane przez urząd i potwierdził fakt, że organizator giełdy nie jest w stanie zapanować nad organizacyjnym i komunikacyjnym chaosem, jaki panuje w okresie przygotowania i trwania giełdy – twierdzi Włodzimierz Tutaj. – W czasie wizji stwierdzono dodatkowo fakt prowadzenia handlu poza miejscem do tego wyznaczonym, również w pasie drogowym, co stwarza szczególne niebezpieczeństwo.

Rzecznik magistratu zapewnia, że władze Częstochowy absolutnie nie chcą likwidacji targów i stąd właśnie propozycja, by przenieść je na Zawodzie.

– Wiemy, że w mieście jest nimi spore zainteresowanie, natomiast nie można dłużej ich funkcjonowania, w naszej ocenie, utrzymać w dotychczasowym miejscu – twierdzi Włodzimierz Tutaj. – Zwłaszcza że równoległe trwają przygotowania do oddania Rynku Wieluńskiego w administrację Miejskiemu Zarządowi Dróg i Transportu, który ma docelowo rozwiązać kwestię organizacji ruchu i zasad parkowania w obrębie Rynku.

Eugeniusz Chrzan zapowiada, że targów w grudniu już nie będzie. ☺

DZIENNIK ZACHODNI



Nie będzie wielkiej iluminacji na święta Bożego Narodzenia

Janusz Strzelczyk
jstrzelczyk@dz.com.pl



Częstochowa

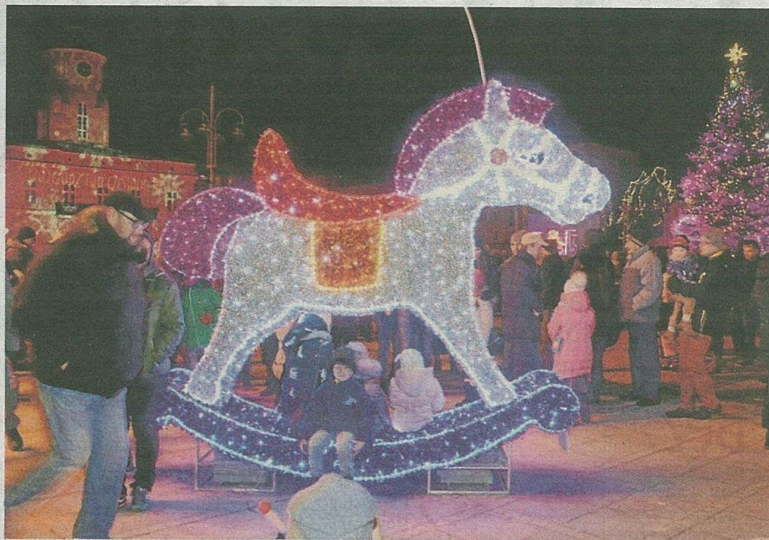
Częstochowa była nagradzana w ogólnopolskich konkursach na najładniejszą, bożonarodzeniową dekorację świąteczną. Za tegoroczną iluminację nagrody nie będzie.

Na placu Biegańskiego zabraknie niedźwiedzi, sań, domków, w których i przy których tak chętnie fotografowali się częstochowianie i goście, którzy przyjeżdżali do miasta.

–W budżecie miasta nie ma pieniędzy na dużą, z wieloma elementami, iluminację miasta – mówi Aleksander Wierny, naczelnik Wydziału Kultury Promocji i Sportu Urzędu Miasta w Częstochowie. – Oczywiście Częstochowa będzie świątecznie udekorowana, ale nie tak bogato jak w minionych latach.

Na środku placu Biegańskiego stanie za to choinka z ozdobami ubiegłorocznymi i świecące logo Częstochowy. Będą też świecące girlandy, rozwieszane między latarniami na placu Biegańskiego i w alei Najświętszej Maryi Panny. Być może jednak na głównym placu miasta znajdzie się ciekawa ozdoba. Ale to zależy od sponsora, z którym miasto prowadzi rozmowy. Nie znaleziono sponsora do udekorowania fontanny „Dziewczynka z gołębiami”, w III Alei Najświętszej Maryi Panny, która co roku cieszyła piękną iluminacją.

W tym roku na dekoracje świąteczne w Częstochowie jest 20 tysięcy złotych. W ubiegłym było 150 tys. zł. Nie ma więc za co poszaleć. Ale będzie zabawa sylwestrowa, tradycyj-



W tym roku nie będzie takich fajnych, kolorowych dekoracji na placu Biegańskiego

nie na placu Biegańskiego. A były obawy, że impreza się nie odbędzie. Są jednak pieniądze na sylwestra - 200 tysięcy złotych. Gwiazdą koncertu będzie zespół Czarno-Czarni.

Braki w budżecie dotkną tradycyjne imprezy kulturalne w Częstochowie. Z planów przyszłorocznych, plenerowych imprez, skreślono „Aleje tu się dzieje!”. Była to impreza organizowana od 2013 roku. Trwała przez cztery miesiące od maja do końca sierpnia. Planowane są za to takie tradycyjne, znane nie tylko w Częstochowie imprezy jak Festiwal Kultury Alternatywnej Frytka OFF-jazz, Summer Chill, Festiwal Retro.

Jeszcze nie jest rozstrzygnięta kwestia festiwalu hip-hop. Prawdopodobnie zostanie dołączony do jednej z planowanych imprez. Budżet Częstochowy na 2020 rok jest z konieczności oszczędny.

Prezydent Częstochowy, Krzysztof Matyjaszczyk przedstawiając projekt budżetu miasta na 2020 rok, przyznał, że to najtrudniejszy budżet od czasu sprawuje ten urząd.

Matyjaszczyk podkreślił, że w wyniku działań rządu maleją dochody samorządów. Na przykład wzrost dopłat miasta do subwencji oświatowej od 2015 roku wynosi aż ponad 155 procent.

Krzysztof Matyjaszczyk zwrócił uwagę, że samorząd może zabraknąć na wkład własny, aby pozyskać fundusze unijne.

Generalnie rachunek dla Częstochowy dla rządu to prawie 145 mln zł. Tak dużo trzeba znaleźć w przyszłorocznym budżecie między innymi na zadania zlecone, opłaty za odprowadzanie wód deszczowych, na wzrost cen prądu.

W projekcie budżetu na 2020 rok zapisano po stronie

dochodów ok. 1,5 miliarda złotych, a po stronie wydatków ok. 1,6 mld zł. Deficyt wynosi 69,7 mln zł. Największe inwestycje jakie zapisano w projekcie to przebudowa DK 46 (ulice Główna, Przejazdowa) - 78,4 mln zł, przebudowa DK 1 (al. Wojska Polskiego) - 76,8 mln zł, budowa węzłów przesiadkowych - 34,4 mln zł, budowa parku wodnego - 18,7 mln zł.

Miasto zaciągnie 105 mln zł kredytu w Europejskim Banku Odbudowy i Rozwoju.

Będzie kontynuowana większość programów zdrowotnych.

W projekcie budżetu nie zapisano wydatków na przebudowę, a właściwie budowę nowego stadionu Rakowa. Wynika to z tego, że nie rozstrzygnięto jeszcze przetargu i wciąż nie wiadomo, na jaką dotację można liczyć z Ministerstwa Sportu.

©P

WCZESTOCHOWIE.PL



"Dostępny lekarz" w Częstochowie. Są już pierwsze efekty miejskiego programu stypendialnego

SAS

19.11.2019 15:10



fol. UM Częstochowy

Częstochowa podpisała pierwsze umowy ze studentami szóstego roku studiów lekarskich w ramach miejskiego programu "Dostępny lekarz".

Częstochowa oraz inne polskie miasta borykają się z problemem braku lekarzy, a co się z tym wiąże zagrożone jest bezpieczeństwo zdrowotne pacjentów. Do tego Miejski Szpital Zespolony zмага się z problemami ściśle związanymi ze sposobem i wysokością kontraktowania świadczeń przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Częstochowa wychodzi naprzeciw tym wyzwaniom.

- Dbając o bezpieczeństwo naszych mieszkanek i mieszkańców stworzyliśmy projekt, którego celem jest zachęcenie najlepszych młodych lekarzy do pozostania na dłużej w Częstochowie. Dziś jest z nami pierwsza trójka stypendystów programu „Dostępny Lekarz”, która spełniła warunki, i która zobowiązała się do pracy u nas na stanowisku lekarza na okres nie krótszy niż 3 lata - mówił prezydent Częstochowy **Krzysztof Matyjaszczyk**. - Mamy oczywiście nadzieję, że jeżeli młodzi lekarze będą z tej pracy zadowoleni, zostaną u nas na dłużej. Mam nadzieję, że będą u nas mieli warunki do rozwoju lekarskiej praktyki i kariery. Na razie chciałem im podziękować, że zgłosili się do naszego miejskiego programu i że pacjenci będą mogli liczyć na ich umiejętności, zaangażowanie i empatię.

Do pierwszej edycji programu przystąpili: **Jan Wojtysiak**, **Paula Kita** i **Mikołaj Sowiński**. Miasto wypłaca im stypendia, zrefunduje koszty kursów specjalizacyjnych, a także dofinansuje wynajem mieszkania z zasobów ZGM TBS.

- W tym roku udało się nam namówić trzech lekarzy. To pozwoliłoby zapewnić funkcjonowanie jednego oddziału, a w naszym mieście jest ich piętnaście - mówił senator **Wojciech Konieczny**, dyrektor Miejskiego Szpitala Zespolonego w Częstochowie. - Jeśli w przyszłym roku znajdzie się dziesięciu chętnych młodych lekarzy, będę przekonywał prezydenta, żeby znalazły się środki, aby podpisać umowy z każdym z nich.

Młodzi lekarze, którzy zdecydowali się skorzystać z miejskiego programu, podkreślali, że wybrali nasze miasto, ponieważ w większych ośrodkach liczba miejsc jest ograniczona i trudniej o rozwój. Argumentem były też niższe koszty życia w Częstochowie.



W trakcie spotkania prezydent Matyjaszczyk przypomniał, że miasto sukcesywnie inwestuje w infrastrukturę. Jako dowód podał modernizację Szpitalnego Oddziału Ratunkowego na Zawodziu, która kosztowała 8 mln zł. Zadeklarował też, że mimo konieczności wprowadzenia oszczędności, w trosce o zdrowie mieszkańców nie zrezygnuje z programu.

- To, ile osób skorzysta z programu stypendialnego „Dostępny lekarz” będzie zależeć od liczby chętnych, możliwości budżetu oraz zapotrzebowania szpitala - zapowiedział.

Program "Dostępny lekarz" składa się z trzech elementów (modułów). Pierwszy to stypendia. Miasto przyznaje je studentom VI roku kierunku lekarskiego, którzy po zakończeniu kształcenia zobowiążą się pracować w publicznym podmiocie leczniczym, dla którego Gmina Częstochowa jest organem założycielskim przynajmniej przez 3 lata. Młodzi medycy taką decyzję muszą podjąć po zakończeniu studiów (do półtora roku).

Stypendium pieniężne (2 tys. zł brutto) będzie przyznawane na okres 9 miesięcy (czyli tyle, ile trwa rok akademicki). Na stypendium mogą liczyć ci, którzy zaliczyli w terminie V roku studiów, mają wpis na kolejny rok akademicki i uzyskali stosowną średnią ocen (do 3,5). Stypendystom nie wolno powtarzać roku, na który złożyli wniosek o stypendium. Nie mogą też korzystać z urlopów określonych w regulaminie studiów.

Drugi element programu – „Mieszkanie w Częstochowie dla lekarza” – daje młodym medykom możliwość ubiegania się o najem lokalu mieszkalnego z zasobu lokali czynszowych Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej TBS.

Trzeci moduł to „Kształcenie i podnoszenie kwalifikacji osób wykonujących zawody medyczne”. Przewiduje on m.in. refundację podnoszenia kwalifikacji lekarzy w trakcie specjalizacji – szkoleń wynikających z programu specjalizacji, jak również innych szkoleń mających wpływ na jakość usług medycznych (w zależności od potrzeb szpitala).

Z programu podnoszenia kwalifikacji oprócz osób kształcących się na VI roku studiów medycznych polskich uczelni na kierunku lekarskim, mogą skorzystać rezydenci specjalizujący się w Miejskim Szpitalu Zespolonym, lekarze specjalizujący się w ramach etatu w tym szpitalu oraz lekarze o deficytowych specjalizacjach (określonych przez dyrektora Miejskiego Szpitala Zespolonego).

Źródło: własne, UM Częstochowy



"Sens" w Miejskiej Galerii Sztuki. Kilka wystaw połączonych jednym zamysłem

PP

20.11.2019 08:06



fol. Miejska Galeria Sztuki

W czwartek, 21 listopada w Miejskiej Galerii Sztuki odbędzie się wernisaż wystawy „Sens”, przygotowanej przez Wydział Artystyczny Uniwersytetu im. Jana Długosza według koncepcji dr. Jakuba Jakubowskiego.

Ekspozycja łączy kilka wątków oraz sposobów myślenia o dziele plastycznym i procesie twórczym. Tak naprawdę składa się na nią kilka wystaw. I tak „Sztuka” to problemowa ekspozycja wokół zagadnienia rysunku i malarstwa. „Edukacja” to prezentacja prac dyplomowych realizowanych na kierunku „malarstwo” w Uniwersytecie Humanistyczno-Przyrodniczym im. Jana Długosza.

Przekrojowym spojrzeniem na twórczość **Mariana Jarzemskiego**, wieloletniego pracownika UJD, będzie z kolei wystawa „Nauka”. Właśnie te trzy pokazy tworzą tytułowy „sens”.

Twórcy wystawy chcą przekonać, że sens ma i sztuka, i edukacja artystyczna, i nauka, a rysunek i malarstwo są zespolone nie tylko w warstwie warsztatu i technologii, ale i w sferze duchowości. Język malarstwa i rysunku jest być może najbliższy temu, co człowiek może powiedzieć o sobie jako istocie we wszechświecie.

Salę Śląską MGS zajmie wystawa „Terror malarstwa czy dyktatura rysunku”. Kontekst sztuki ma nieco zmienić wydźwięk zazwyczaj pejoratywnych słów „terror” i „dyktatura”. Wystawa ma zarazem prowokować do refleksji o tym, czym jest rysunek w malarstwie oraz o jego udziale w kreacji oraz percepcji sztuk plastycznych.

Wystawa „Dyplomy” wyeksponuje natomiast wybrane zestawy dyplomowe powstałe na przestrzeni 15 lat istnienia kierunku „malarstwo” na częstochowskiej uczelni. Istotnym elementem prezentowanych cykli jest dialog między promotorem a studentem, przedstawiony w różnorodnych ujęciach, zarówno w zakresie formy jak i treści.

Wydarzenie wpisuje się w ogólnopolską ideę Uniwersytet Sztuki/Sztuka Uniwersytetu. Prace będzie można oglądać w Miejskiej Galerii Sztuki do 5 stycznia.

Wernisaż rozpocznie się o godz. 18.

Źródło: UM Częstochowy